

**Oświadczenie złożone
przez senatora Władysława Ortyła
na 20. posiedzeniu Senatu
w dniu 9 listopada 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego wpłynął list otwarty prezesa Fundacji Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych „Miłosierdzie” w sprawie obecnej sytuacji warsztatów terapii zajęciowej i ich pracowników. Warsztaty terapii zajęciowej (dalej zwane WTZ) funkcjonują od 1991 r. Koszty działalności WTZ finansowane są według algorytmu, który pozostaje niezmienny od 2009 r.. Należy przy tym zauważyć, że koszty utrzymania, działalności WTZ są coraz większe: wzrastają opłaty za media, opłaty związane z eksploatacją samochodów, ceny materiałów do terapii. Dramatyczna sytuacja finansowa WTZ powoduje, że aktualnie otrzymuję liczne zapytania o możliwość zwiększenia algorytmu finansowania uczestnika warsztatów terapii zajęciowej i uwzględnienie systematycznej waloryzacji środków otrzymywanych na ten cel.

Chciałbym również zwrócić uwagę na kwestię statusu zawodowego i społecznego pracowników WTZ. Są to osoby, które na co dzień wykonują pracę zbliżoną swoim charakterem do pracy osób zatrudnionych w służbie zdrowia czy oświacie, za którą często otrzymują pensje na poziomie minimalnego wynagrodzenia lub niewiele wyższe. Nie dziwi zatem fakt, iż w ostatnim czasie pracownicy warsztatów zmieniają tę pracę na inną lub wyjeżdżają za granicę w poszukiwaniu zatrudnienia. Przyczyną tego zjawiska jest między innymi wysokość wynagrodzenia pracowniczego, niestabilność finansowa, zagrożenie egzystencji, życie w biedzie. W ten sposób warsztaty tracą pracowników najbardziej zaangażowanych i wykwalifikowanych.

Kolejnym ważnym problemem jest zmiana systemu finansowania działalności WTZ przez PFRON oraz likwidacja osobowości prawnej PFRON, a co za tym idzie – finansowanie warsztatów terapii zajęciowej przez samorządy. Niesie to za sobą niebezpieczeństwo uzależnienia funkcjonowania WTZ od dobrej woli urzędników samorządowych.

Warsztaty terapii zajęciowej spełniają szczególną rolę, jeżeli chodzi o stwarzanie osobom z niepełnosprawnością możliwości uczestniczenia w rehabilitacji społecznej i zawodowej. Jest to zadanie trudne, ale przynoszące konkretne, wymierne korzyści. Utrzymywanie obecnego stanu rzeczy może w perspektywie doprowadzić do ograniczania prowadzonej działalności, na co zgody i przyzwolenia społecznego nie ma. Potrzebna jest za to odrobina woli politycznej.

Pracownicy warsztatów terapii zajęciowej postulują przede wszystkim o: zmianę algorytmu finansowania WTZ, tak by znalazł się na poziomie dostosowanym do dzisiejszych realiów cenowych i płacowych w Polsce; jasne ustalenie poprzez odpowiednie zapisy prawne statusu zawodowego i społecznego pracowników WTZ; stworzenie sprawnego systemu rehabilitacji i wsparcia wraz z infrastrukturą zapewniającą realną możliwość podjęcia pracy przez uczestników warsztatów.

Zrealizowanie tych postulatów pozwoli na godne życie i przerwie zjawisko migracji pracowniczej oraz umożliwi utrzymanie właściwych standardów prowadzonej terapii i rehabilitacji osób niepełnosprawnych.

Mając na uwadze powyższe, proszę Pana Ministra o zainteresowanie się niniejszą sprawą jak również zwracam się z uprzejmą prośbą o odpowiedź na następujące pytania.

Czy ministerstwo dostrzega problem niskiego algorytmu finansowania uczestnika WTZ?

Czy istnieje możliwość realizacji ww. postulatów skierowanych przez pracowników WTZ?

Jakie działania zamierza podjąć rząd, by poprawić sytuację finansową placówek, w których odbywają się warsztaty terapii zajęciowej?

Z poważaniem
Władysław Ortył